

A zatem, są ludzie, którzy przyjmują Jezusa. (...) Kiedyś powiedziała: **niewiele jest tych, którzy mnie zrozumieli naprawdę**. Co właściwie jest do zrozumienia? Nic trudnego: należy zrozumieć, że trzeba coś zmienić w swoim życiu, należy zrozumieć, że z Bogiem żyje się lepiej, należy zrozumieć, że świat człowieka zwodzi i oszukuje, że światowe życie prowadzi człowieka do smutku, że w ten sposób człowiek sam rujnuje własne życie. Należy zrozumieć, że jeżeli człowiek otworzy Jezusowi swoje serce, stanie się ono pełne światłości, łaski Bożej, mocne w Bogu. Będzie owym **odbiciem pogody i radości Nieba**. Innymi słowy, doświadczy Nieba już tu, na tej ziemi (...). Matka Boża mówi nam, byśmy się nie bali, byśmy patrzyli na Jezusa, który jest Królem, który jest Drogą, Prawdą i Życiem. To Jezus odniósł zwycięstwo, a moc złego to tylko fałszywa siła. Gdybyśmy mieli wiarę, nie lękalibyśmy się niczego. Amen.

o. Livio Fanzaga

OGŁOSZENIA

* **25 stycznia- Nabożeństwo Medjugorskie**. Modlimy się o pokój w sercu z Bogiem i ludźmi, oraz o zdrowie ducha, duszy i ciała. Rozpoczynamy Różańcem o godz. 18:00. Następnie sprawowana jest Msza św. i modlitwy o pokój i uzdrowienie. Jest też możliwość podjęcia Duchowej **Adopcji Dziecka Poczętego i Przymierzenia Trzeźwości**.

*Pamiętajmy też o **Pierwszym Piątku** miesiąca.

* W Pierwszą Sobotę- zapraszamy dzieci. Początek o 10:00. Wypełniamy pragnienia Matki Bożej.

*Zapraszamy na adorację w dzień i w nocy. Zawsze można przyjść, być, patrzeć, czuć, wypłakać się, zawierzyć siebie, najbliższych i cały świat. Jezus czeka na każdego z naręczem łask. Zapraszamy też do stałych adoracji i dziękujemy Bogu za każdą Osobę, która podjęła dyżur.

*Moderator Ogniska Bożego Pokoju
o. Eugeniusz Śpiółek Sch*

Informacje o Ognisku na stronie: www.ogniskobozegopokoju.pl

tel. Agnieszka 507983234



PŁOMIEŃ Z OGNISKA BOŻEGO POKOJU

Lódź ul. Gdańska 85

STYCZEŃ 2023

„Drogie dzieci! Dzisiaj przynoszę wam mojego Syna Jezusa, abyście byli Jego pokojem i odbiciem pogody i radości Nieba. Módlcie się, kochane dzieci, abyście byli otwarci na przyjęcie pokoju, bo wiele serc jest zamkniętych na wezwanie światła, które zmienia serca. Jestem z wami i modłę się za was, byście się otworzyli, aby przyjąć Króla Pokoju, który wypełnia wasze serca ciepłem i błogosławieństwem. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”.

COROCZNE OBJAWIENIE DLA JAKOVA ČOLO – 25.12 2022r.

W czasie ostatniego codziennego objawienia w dniu 12 września 1998 r. Matka Boża powiedziała Jakovowi Čolo, że będzie miał objawienia raz w roku w dniu Bożego Narodzenia – 25 grudnia. Tak też było w tym roku. Objawienie rozpoczęło się o 14:18i trwało 8 minut. Matka Boża przysłała z Dzieciątkiem Jezus na rękę. Matka Boża przekazała następujące orędzie przez Jakova:

„Drogie dzieci! Dziś kiedy światło narodzenia Jezusa rozświetla cały świat, z Jezusem na rękach w szczególny sposób modłę się, aby każde serce stało się betlejemską grota, w której narodzi się mój Syn, by wasze życie stało się światłem Jego narodzin. Kochane dzieci, żyćcie w niepokoju i strachu. Dlatego, kochane dzieci, dziś w tym dniu łaski proście Jezusa, by umocnił waszą wiarę i stał się władcą waszego życia, gdyż dzieci moje tylko z Jezusem w waszym życiu nie będziecie widzieć niepokoju, ale będziecie się modlić o pokój i żyć w pokoju, i nie będziecie widzieć strachu, ale Jezusa, który wyzwala nas ze wszelkiego strachu. Jestem waszą matką, która nieustannie czuwa nad wami i błogosławię was moim macierzyńskim błogosławieństwem”.

Marija: Pozdrawiam wszystkich słuchaczy Radia Maryja (...) *chodzi o włoskie radio Maryja*.

O. Livio: Dziękuję, Marijo. Jak wcześniej uzgodniliśmy, 25 dnia miesiąca będziesz przekazywała słowa orędzia, a następnie w krótkim komentarzu dodam kilka słów wyjaśnienia. (...).

Ogólna wymowa orędzia jest bardzo precyzyjna (...)Z jednej strony jest serce człowieka, z drugiej - Król Pokoju. Narodzenie Syna Bożego było wydarzeniem wyjątkowym w dziejach ludzkości: ***Słowo stało się Ciałem w łonie Maryi Dziewicy.*** Cała historia ludzkości poprzedzająca to jedyne wydarzenie była niejako ukierunkowana ku Wcieleniu. Gdy Słowo stało się Ciałem, po dziewięciu miesiącach Maryja wydała na świat Boże Dzieciątko. (...) Było to jedyne i niepowtarzalne wydarzenie, które obejmuje całą historię zbawienia, z tym że od tamtej pory – aż po dziś dzień – Boże Narodzenie wciąż się powtarza i dokonuje się nieustannie - ale już nie w grocie betlejemskiej, lecz w sercu każdego człowieka. To znaczy Bóg rodzi się w ludzkim sercu. **Właśnie o tym mówią orędzia Matki Bożej:** pokój zaczyna się w sercu każdego człowieka, a przychodzi z chwilą gdy ludzkie serce się otwiera przyjmując pokój – którym jest Chrystus. A zatem, nie będziemy mieli pokoju dopóki to nie nastąpi: dopóki serca wielu osób nie staną się otwarte przyjmując pokój Boży, dopóki nie ogarną naszych rodzin i całej społeczności jak rzeka. Czyli: nie będzie pokoju, dopóki ludzkie serca nie otworzą się, aby przyjąć Króla Pokoju. My wszyscy powinniśmy godnie uczcić Boże Narodzenie. W dzisiejszym dorocznym orędziu dla Jakova Matka Boża powiedziała: ***modlę się, aby każde serce stało się betlejemską grotą, w której narodzi się mój Syn (...).*** Matka Boża przynosi nam Jezusa i mówi, że powinniśmy być gotowi ***na przyjęcie Króla Pokoju.*** Dodaje: ***Módlcie się, kochane dzieci, abyście byli otwarci na przyjęcie pokoju.*** To znaczy, że aby otworzyć się na Jezusa, trzeba zrobić pierwszy krok i zacząć się modlić, otworzyć serce, przyznać, że jesteśmy tylko biednym stworzeniem, że potrzebujemy światła, prawdy i zbawienia. Należy utworzyć przestrzeń gotowości wewnętrznej, tak aby Jezus mógł przyjść do naszych serc, aby wraz z innymi utworzyć zastęp serc, dzięki którym na świecie może zapanować czas pokoju. **Powinniśmy zatem czuć osobistą odpowiedzialność,** ponieważ Boże Narodzenie jest wydarzeniem bardzo osobistym, dotyczącym każdego serca, które otwiera się na przyjęcie Dzieciątka Jezus. Jednocześnie widzimy, że każdy z nas jest ważny. Każde serce, które otwiera się, aby przyjąć Króla Pokoju ma dla pokoju na świecie zasadnicze znaczenie. Od każdego z nas zależy, czy będzie pokój na świecie. Mało tego, możemy się przyczynić do tego, aby zapanował pokój, dzisiaj tak bardzo potrzebny, jako że świat znalazł się na skraju samozagłady. (...). Matka Boża wiele razy mówiła, że nas

potrzebuje i że każdy jest ważny, każdy odgrywa decydującą rolę, także dlatego, że pokój to rzeczywistość, którą buduje się poprzez relacje osobiste: a zatem – przede wszystkim w rodzinie, a następnie w społeczeństwie, przez relacje międzyludzkie, podejmując wysiłek zrozumienia innych, przebaczenia innym, niesienia im pomocy. Ten trud pozwala nam odnieść zwycięstwo i pokonać własny egoizm – w ten sposób przynosimy światu pokój. Słowa, które Matka Boża przekazuje nam w dniu Bożego Narodzenia zawsze są pełne światła, jednak Maryja nie zapomina o rzeczywistości. A rzeczywistość jest taka, że ***wiele serc jest zamkniętych (...).*** **Co to znaczy, że serce jest zamknięte?** To znaczy, że odrzuca wezwanie Boga, że odrzuca głos sumienia, odrzuca światło prawdy. Serce człowieka nie może się zmienić samo z siebie. Serce owładnięte złem samo nie potrafi się uwolnić od zła, serce zniewolone przez złego ducha nie może dać sobie rady, samo nie pokona złego. Jedyne głos przychodzący z zewnątrz, ***światło,*** które przychodzi z zewnątrz, może tego dokonać, jak mówi Matka Boża. Niestety są serca ***zamknięte na wezwanie światła, które zmienia serca.*** Są osoby, które odrzucają to wezwanie. Matka Boża wiele razy nas upominała, kiedyś powiedziała ***nie wierzą, ale i nie chcą wierzyć, nie słuchają i nie chcą słuchać.*** Istnieje taka zatwardziałość serca. Jest to rzeczywistość egzystencjalna niezwykle niebezpieczna. Łaska Boża jest w stanie uwolnić nas od zatwardziałości serca, lecz jeśli człowiek odrzuci Bożą łaskę, wchodzi w logikę rozumowania czysto umysłowego, a to jest najgorsze co może spotkać nas w życiu doczesnym. **Bardzo piękne są te słowa: wezwanie światła, które zmienia serca (...).** To światło jest światłem objawienia Bożego, światłem Pisma Świętego, światłem nauczania Kościoła. Światło Prawdy zmienia serca, to znaczy wyzwala je z mroku, uwalnia od błędu, a następnie prowadzi człowieka na drogę Prawdy. W praktyce, podejmując decyzję dotyczącą ludzkiego życia, Bóg Ojciec posyła do nas Jezusa, który stał się człowiekiem, daje nam Go za sprawą Maryi. Jezus przychodzi jako Dzieciątko. **Z jednej strony - Bóg objawia się jako bezbronne niemowlę,** które wzywa nas do czułości, nawołuje do pokory. Z drugiej strony - są ludzkie serca: serca pasterzy, które odpowiedziały na Boże wezwanie, ponieważ nie były wypełnione tym, co krótkotrwałe i ulotne, czym kusi i zwodzi świat; serca Mędrców ze Wschodu, którzy przybyli, ponieważ ich serca były otwarte na światło Prawdy i podążały za nim.